

CZASOPISMO

TOWARZYSTWA APTÉKARSKIEGO.

Wychodzi co 1go i 15go każdego miesiąca w objętości 1—1½ arkusza druku. — Prenumerata wynosi dla członków towarzystwa rocznie 4 zlr. 30 ct.; półrocznie 2 zlr. 20 ct.; dla nieczłonków w Austrii rocznie 6 zlr. 30 ct., półrocznie 3 zlr. 20 ct., w Warszawie rocznie rsr. 4 kop. 50, w prowincyi w Król. Polskiem i w Ces. Rossyjskiem z przesłanką rsr. 5 kop. 20; w Niemczech rocznie 12 Mk., w Belgii, Francyi i Szwajcaryi frank. 15.— Cena ogłoszeń wynosi 5 ct. od wiersza (pół linijki) w Administracyi we Lwowie w aptece A. MUSSILA na Żółkiewskiem. Wszelkie korespondencje i listy dotyczące redakcyi a i reklamacyje adresować należy do redaktora Lwów Sobieskiego 1. 30. 2. piętro — Ogłoszenia w Wiedniu przyjmuje wyłącznie kolega E. Koszałek. Hernals, Hauptstrasse 46.— W Warszawie główny skład u Gebetnera i Wolffa.

Treść: Od wydawnictwa. — O tworzeniu się i sporządzaniu alkoholu trójmetylenowego z gliceryny przez prof. dra. Augusta Freunda; streścił M. D. W. — Sprawy zawodu aptékarzkiego: Protokół z dorocznego posiedzenia gremijum aptékarzy Galicyi wschodniej. Sprawozdanie z 14. walnego zgromadzenia członków galicyjskiego towarzystwa aptékarzkiego. Z wydziału galic. towarzystwa aptékarzkiego. Zawiadomienie o wystawie mającej mieć miejsce w Berlinie w r. 1882. Zmiany cen niektórych leków obowiązkowych ważne od 1. stycznia 1882 r. — Wiadomości bieżące. — Nadesłane. — Ogłoszenia.

Od wydawnictwa.

Numerem niniejszym rozpoczyna Czasopismo jedenasty rok swego istnienia. Kierunek raz Czasopismu nadany zachowujemy jak najściślej, to téż program pozostaje niezmienny — rozszerzymy tylko jeszcze dział farmacyi umiejętnej i praktycznej i dodawać będziemy od czasu do czasu dla dokładniejszego zrozumienia rzeczy niekiedy niezbędnie potrzebne ryciny.

Warunki przedpłaty pozostają te same co dotychczas, prosimy tylko o wczesne nadsyłanie przedpłaty, by można ekspedycyją uregulować.

Brakujące nra. z lat ubiegłych prosimy jak najrychlej reklamować, gdyż nie naszą będzie winą jeśli takowych później dostarczyć nie bylibyśmy w stanie.

Dla nowo przystępujących przedpłacicieli zniżamy ceny wyszłych roczników Czasopisma od V. począwszy (gdyż

pierwszych czterech wcale już nie mamy) jak długo bardzo szczupły nasz zapas wystarczy na 4 złr. 20 ct. za rocznik. Odbierającym odrazu roczniki V—X włącznie, a więc 6 tomów, dajemy takowe zamiast po 25 złr. 20 ct. za 21 złr. a. w.

Kalendarz dla farmaceutów i chemików rocznik V. na rok 1882 rozszedł się nadspodziewanie szybko, tak iż obecnie zaledwie tylko kilkanaście oprawnych pozostało egzemplarzy. Takowy sprzedajemy jak długo zapas wystarczy po cenie prenumeracyjnej. Dawniej wyszły roczniki kalendarza naszego (z wyjątkiem rocznika I., który zupełnie został wyczerpany) sprzedajemy po 80 za egzemplarz.

Numer niniejszy Czasopisma rozsłamy na okaz wszystkim pp. właścicielom i zarządcom apték w Galicyi. Kto Czasopisma naszego prenumerować nie myśli raczy nam nr. ten zwrócić. Zatrzymujących zaś takowy uważać będziemy za przedpłacicieli i pobierzemy przedpłatę kartą zaliczkową.

Tusząc, iż pp. koledzy jak dotychczas tak i nadal przez nadsyłanie przedpłaty wydawnictwo nasze wesprzeć zechcą, przypominamy iż najdogodniej jest przesłać przedpłatę za pomocą przekazu pocztowego.

PP. członków towarzystwa prosimy, by zechcieli równocześnie nadsełać także wkładki (rocznie 6 złr.) do towarzystwa.

O tworzeniu się i sporządzaniu alkoholu trójmetylenowego z gliceryny

przez prof. dra Aug. Freunda *).

Streścił M. D. W.

Autor sporządzając według metody Fitz'a (ob. Ber. d. d., chem. Gesellsch. Berlin X. str. 276) przez fermentacyją gliceryny normalny

*) Ob. Sitzber. d. k. Akademie der Wissen. II. Abthl. Bd. 84. Wien 1881 i Kosmos rok VI. str. 544 i dal.

alkohol butylowy, spostrzegł (wręcz twierdzeniu Fitz'a), iż już raz przefermentowany płyn mimo wrzekomej zawartości niezmienionej gliceryny, po raz wtóry fermentować nie jest w stanie, nawet i w tym wypadku jeśli wytworzony przedtęm normalny alkohol butylowy został za pomocą przekroplenia od reszty oddzielnym. Początkowo przypuszczał, iż przyczyną tego zachowania się rzeczonych pozostałości są tworzące się sole wapniowe kwasów tłuszczowych, to też wydzielał takowe jak najdokładniej — lecz mimo to i mimo dodatku zresztą bardzo dzielnie działającego fermentu owe pozostałości dalej fermentować nie były w stanie, nie fermentowały one zresztą nawet i wtenczas gdy wrzekomo nieprzefermentowaną glicerynę oczyszczał, przekraplając takową z przegrzaną parą wodną. Dodając jednak nieco świeżej gliceryny fermentacja miała miejsce. Ta okoliczność sprowadziła autora na myśl, że w owych pozostałościach znachodzić się musi powierzchnie do gliceryny podobne, z nią jednak nieidentyczne ciało, może jaka dotychczas nieznaną, izomeryczną niefermentującą gliceryną.

Dalsze, a bardzo starannie wykonane doświadczenia przekonały atoli autora, że w wspomnianych pozostałościach nie znachodzi się ani zwykła ani z tąże izomeryczna gliceryna, lecz że składają się one z płynu wrzącego w ciepłocie $216-216,5^{\circ}\text{C}$. i przy teźże ciepłocie się nieroskładającego, który później jako alkohol trójmetylenowy rozpoznał, co uskutecznił przez autora analizy jak najdokładniej potwierdzają.

Wzór $\text{C}_3 \text{H}_8 \text{O}_2$ bowiem

	wymaga	a autor znalazł	
		I	II
C	47·37%	46·97	47·47
H	10·53	10·91	10·86

Ciężar gatunkowy tego alkoholu w ciepłocie $18·6^{\circ}\text{C}$. = 1,0536
czyli w ciepłocie 19°C . = 1,053.

Dla dokładniejszego scharakteryzowania sporządził autor:

1. Chlorek trójmetylenowy = $\text{C}_3 \text{H}_6 \text{Cl}_2$, który wrze w ciepłocie $119,5^{\circ}\text{C}$. i posiada w ciepłocie 176°C . ciężar gatunkowy = 1,1896.

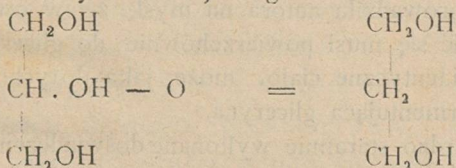
Jest to płyn bezbarwny, woni przyjemno - eterycznej bardzo ruchliwy.

2. Bromek trójmetylenowy = $\text{C}_3 \text{H}_6 \text{Br}_2$. Przedstawia się w postaci płynu ciężkiego, jednakowoż bardzo ruchliwego, bezbarwnego, mocno światło załamującego, woni sobie właściwej.

Wrze on w ciepłocie 164.5°C — 165.5°C , a ciężar jego gatunkowy w ciepłocie 17.6°C . = 1.9228.

3. Jodek trójmetylenowy = $\text{C}_3\text{H}_6\text{J}_2$. Ciecz ciężka, wrząca w ciepłocie 227°C ., przyczem atoli się roskłada. Podana przekraplaniu w rozrzedzonem powietrzu wrze ona w 168 — 170°C , i posiada w ciepłocie 19°C . ciężar gatunkowy = 2.5631. Woni jęj charakterystyczna, do woni powyżęj opisanego bromku podobna, lecz słabsza.

Przy fermentacyi gliceryny spowodowanęj przez szyzomicety powstaje oprócz przez Fitz'a spostrzeżonych i opisanych wytworów także i glikol trójmetylenowy, który w ten sposób stosunkowo łatwo i w każdej dowolnej można otrzymać ilości. Powstaje on z gliceryny przez wydzielenie jednego atomu tlenu:



Gdzie się ten jeden atom tlenu podziewa, czy takowy spotrzebowują grzybki, czy łączy się on z powstającym przy tymże procesie wodorem, czy zresztą spotrzebowanym bywa do tworzenia się równocześnie występujących kwasów tłuszczowych? trudno obecnie, z powodu nadzwyczaj skomplikowanego procesu fermentacyjnego oznaczyć. Interesującą jest jednakże okoliczność, iż przy tym procesie przy średnim atomie węgla znachodzący się tlen bywa wydzielanym, podczas gdy jodowodór lub ortęć sodowa, a więc czynniki chemiczne tylko atomy tlenu przy skrajnych węglach się znachodzące z połączenia wydzielić są w stanie.

Zauważyć jeszcze trzeba i to, iż autor pracą swą wykazał, że glikol należy do głównych wytworów fermentacyi gliceryny, otrzymywał bowiem przeciętnie do 20%, a nie rzadko i do 27% prawie czystego bo w ciepłocie 215 — 220°C . wrzącego produktu.

Sprawy zawodu aptékarskiego.

L. 669.

Protokół

posiedzenia gremijalnego, odbytego dnia 17. grudnia 1881 r. we Lwowie w lokalności szkoły farmaceutycznej.

O godzinie 11. przed południem zagaja p. zastępca przewodniczącego kol. Kochanowski posiedzenie. Obecni są pp. koledzy: Beiser Jakub, Blumenfeld Henryk. Kochanowski Andrzej, Krzyżanowski Kalikst, Mussil Adolf, Nahlik Julijusz, Piepes Jakub. Rucker Zygmunt, Węwiórski ze Lwowa, dalej pp kol. Beill Adolf ze Stanisławowa, Inlender Adolf i Kulak Michał z Brodów, Lachowicz Władysław z Jaworowa, Lobos J. W. z Buska, Macura Jan z Stanisławowa i Schneider Dezydery z Podwoleczysk.

Na wniosek kol. Krzyżanowskiego uwalnia zgromadzenie sekretarza od odczytania protokołu ostatniego posiedzenia gremijalnego a to z powodu iż protokół ten był w Czasopiśmie swego czasu ogłoszony. Sekretarz donosi tylko, iż kol. Blumenfeld wniósł do protokołu poprawkę, którą zarząd uznał za słuszną i którą także w Czasopiśmie ogłosił. Ponieważ zresztą nikt głosu co do protokołu nie żąda uznano protokół ostatni za przyjęty, poczem sekretarz gremijum Piepes odczytał następujące sprawozdanie:

Wielce szanowni koledzy!

Rok miniony był ósmym od czasu zaprowadzenia nowej ustawy gremijalnej i z przyjemnością skonstatować możemy, iż nowa ta forma zarządzania sprawami zawodu naszego, nie tylko zupełnie się przyjęła, ale czém raz bardziej daje pod każdym względem a przede wszystkim pod względem reprezentacji farmacyi wobec władz, dowody swej praktyczności i pożyteczności.

Czynność zarządu gremijalnego była w ubiegłym peryjodzie równie znaczna jak w roku poprzedzającym a jakkolwiek księga protokołu mniejszą ilość spraw wykazuje to jednak nie było ich mniej albowiem obecnie wszystkie korespondencyje bądź to z władzami bądź z członkami przeprowadzane a odnoszące się do jednej sprawy, pod jeden numer protokolarny zaciągane bywają. Spraw takich załatwił zarząd gremijalny w ubiegłym roku ogółem 126, a mianowicie:

- | | |
|--|----|
| 1. Podań, rekursów i korespondencyi z władzami | 47 |
| 2. Spraw odnoszących się do wpisu członków i takś transakcyjnych | 8 |
| 3. Rad i informacji | 17 |

4. Podań o zapomoge	2
5. Spraw odnoszących się do uczniów	52
Razem	126

Znaczna ilość tych ostatnich tłumaczy się tém, iż wielu z szanownych kolegów ignorując uchwałę powziętą przez ostatnie posiedzenie gremijalne, nie nadsęła przy zgłaszaniu uczniów, świadectw lekarskich i zarząd gremijalny jest w nic miłym położeniu świadectwa te często dwa lub trzy razy, reklamować. W ubiegłym roku zgłoszono 38 uczniów a to 8 ze Lwowa a 30 z prowincyi. Z tych ostatnich tylko 9 nadesłało świadectwa lekarskie przy wpisie, reszta musiała być o nie wzywana.

Zarząd gremijalny bynajmniej nie ta i przed sobą, iż zarządzenie, by uczniowie świadectwami lekarskimi się wykazywali połączone jest z niedogodnościami dla szanownych członków, o ile ono atoli jest nieodzowne dowodzi najlepiej ta okoliczność, iż właśnie w ostatnich czasach zarząd gremijalny był przez wys. c. k. Namiestnictwo do odpowiedzialności poiągany za to, iż u ucznia przed 5. laty wpisanego, skonstatowano chroniczną nieuleczalną chorobę.

Korzystamy więc ze sposobności aby szanownym kolegom jeszcze raz powyższą uchwałę przypomnieć i prosimy Ich usilnie by przy zgłoszeniu uczniów, świadectwa lekarskie stwierdzające ich fizyczne uzdolnienie nadsęlać chcieli.

Komisya do kwalifikowania kandydatów na nowo założyć się mające apteki zbierała się w ciągu tego roku dwa razy i przedstawiała kandydatów na apteki w Kozłowie, Kulikowie i Chyrowie. We wszystkich trzech konkursach zostali obdarzeni koncesyjami kandydaci przez komisję proponowani.

Zarząd gremijalny był w minionym pe yjodzie swego urzędowania, tak jak dawniej w położeniu zajmowania się sprawami, obchodzącemi nie tylko nasze gremijum ale także ogół naszych kolegów i czuje się spowodowany zdać Panom z niektórych sprawę.

Prawie na pierwszym planie stoi u nas od lat kilku sprawa nieuprawnionej sprzedaży leków przez kramarzy, odświeżona znów na poprzednim posiedzeniu wnioskiem kol. Pełki ze Szczérca i nieuprawnionej dyspensacyi leków homeopatycznych, którą to ostatnią kol. Radałowicz ze Zborowa w ciągu roku bieżącego poruszył. Co do pierwszej to zarząd mógł tylko postarać się u centralnej władzy o to, aby władzom jej podlegającym odnośne przepisy przypominała i do zastosowania ich wzywała, co się téż w roku bieżącym stało. Rzeczą samych panów aptékarzy zaś jest w poszczególnych wypadkach skorzystać z interwencyi tych władz a nie dać się, jak się to dość często zdarza, względami lokalnymi odwieść od obstawania przy swoim prawie. Co do nieuprawnionej sprzedaży leków przez lekarzy niby homeopatów, donosimy, że podanie kol. Radałowicza zakonkomitowaliśmy wyczerpującym memoryjałem do wys. c. k. Namiestnictwa a rezultatem tego, jak

niemniej i innych przez nas poczynionych kroków było, iż wys. c. k. Namiestnictwo w maju b. r. złożyło ankietę, która nie tylko tą sprawą ale równocześnie ograniczeniem sprzedaży leków uniwersalnych się zajmie. Namiestnictwo wezwało gremijum aby do tej ankiety wydelegowało dwóch członków, co się też stało. Ankieta ta wybrała komisję specjalną, w której skład wchodzi p. prof. dr. Czyżewicz, p. Mikolasch i p. Kochanowski, jako delegat gremijum krakowskiego. O działalności i uchwałach tej ankiety dowiecie się Panowie zapewne w najbliższej przyszłości.

W kwestyi reformy ustaw odnoszących się do farmacyi, która to reforma ciągle jest na porządku dziennym zarząd jako taki niebrał wprawdzie udziału, p. przewodniczący jednak sam wypracował rys ustawy aptékarskiej, który nietylko do członków naszego gremijum ale także do wszystkich wybitniejszych kolegów w innych prowincyjach państwa był rozsłany z prośbą poczynienia uwag i poprawek.

Rzeczywiście téż spora tych ostatnich nadeszła ilość a cały ten obfity materyjał użyty będzie do złożenia poprawionego projektu, który posłuży ministerstwu za cenny i jak mamy nadzieję za miarodajny substrat do przeprowadzenia zamierzonych i dla zawodu naszego tak potrzebnych zmian. Na teraz zapewnić możemy, że nabyliśmy przekonanie, iż w wys. c. k. ministerstwie panuje istotna chęć załatwienia tej sprawy, oile możliwości, z przychylną dla nas tendencyją

W jednej z ważniejszych spraw obchodzących ogół aptékarzy i farmaceutów polskich nie możemy niestety zaznaczyć postępu. Podręcznik dla uczniów, na który gremijum wspólnie z towarzystwem aptékarzkim po dwakroć rozpisywało konkurs, mimo żywnych w zeszłym roku nadziei, dotąd nie przyszedł do skutku. Jak to na poprzednim posiedzeniu donosiliśmy zgłoszono dwie prace, z których atoli jedna nie była skończoną, druga zaledwie rozpoczęta. Ponieważ więc dwukrotne ogłoszenie konkursu nie było spodziewanym uwieńczone rezultatem, zarząd zaś gremijalny jest tego zdania, iż sprawę tę tak ważną dla wykształcenia naszych uczniów pod każdym warunkiem przeprowadzićby należało przeto zamierzamy skorzystać z uczynionej nam propozycji, i przedłożymy Panom szczegółowy układ z p. drem Wąsowiczem, który, jeżeli przez Panów zostanie zatwierdzony i przez towarzystwo aptékarskie przyjęty, da nam pewność że przynajmniej za rok będziemy w posiadaniu manuskryptu do podręcznika, będącego w szczególności dla uczniów, niemogących uczęszczać do naszej szkoły, rzeczą w całym tego słowa znaczeniu, niezbędną

Szkola ta, którą wraz z towarzystwem aptékarzkim starannie otaczamy pieczołowitością, może być uważana za jeden z najcenniejszych skutków nowej organizacyi gremijalnej. Niestety skromne fundusze nasze niepozwalają nam nadać jej takiego kształtu i urządzenia jakie w uwzględnieniu jej celu byłyby wskazane. Zamierzaliśmy w myśl uchwały posiedzenia gremijalnego pomnożyć

dochody jej przez zaprowadzenie wpisowego od uczniów i wnieśliśmy odnośne podanie do ministerstwa przez namiestnictwo. Namiestnictwo zwróciło nam to podanie bez skutku a obecnie znajduje się ta sprawa w stadyjum rekursu w ministerstwie. Z wyjaśnień jakie od nas ministerstwo co do szkoły tej zażądało, czerpiemy jednak nadzieję, że sprawa ta ostatecznie na naszą korzyść załatwioną będzie.

Pan Rucker będzie w dalszym ciągu posiedzenia miał sposobność przedstawić Panom imieniem zarządu szkoły, jej stan finansowy, jak to zaś Panowie ze sprawozdania komisji egzaminacyjnej usłyszycie wpływa ona mimo skromnej dotacyi skutecznie na wykształcenie uczniów. Wykłady podzielone są w niej na dwa kursa. Na pierwszym bywa 6 na drugim kursie 11 uczniów.

Zarząd gremijalny winien Wam Panowie zdać jeszcze sprawę z przeprowadzenia uchwał ostatniego posiedzenia gremijalnego.

Oto na zjeździe lekarzy i przyrodników odbytym b. r. w Krakowie było gremjum podług objawionego życzenia Waszego oficjalnie reprezentowane przez przewodniczącego, który przybrał sobie p. Kochanowskiego. O gościnności, jaką tam delegaci nasi doznali i o działalności naszych reprezentów i całego zjazdu wiecie szanowni Panowie dostatecznie z dzienników politycznych.

Co do uchwalonego wniosku kol. Gotsonera, aby zaradzić uszczerbkowi, jaki ponoszą aptekarze na prowincyi przez to, iż im flaszki dostarczane chorym epidemicznym nie bywają zwracane, zarząd gremijalny rozpatrzywszy sprawę tę bardzo troskliwie nabył przekonanie, iż zle z niej pochodzące leży w znacznej części w wadliwych urządzeniach naszych gmin wiejskich, które tak łatwo usunąć się nie dadzą. Zarząd mógłby jedynie wpływać na centralną władzę krajową, stosunek zaś autonomicznych gmin wiejskich, które leki pobierają do władz rządowych, które za te leki płać jest tej natury, że te ostatnie mogłyby chyba usunąć wspomniany uszczerbek środkami ostrymi, któreby do sprawy o którą chodzi, w żadnym nie stały stosunku. Zresztą w największej gminie naszego kraju, we Lwowie, te same zachodzą okoliczności i właśnie teraz toczy się spór między magistratem a aptekarzami lwowskimi, którego ci ostatni mimo wszelkiej swej gotowości, od 4 lat załagodzić nie mogą.

Ostatnie posiedzenie uchwalilo dalej na wniosek kol. Inlendera, aby z powodu iż toczyły się wówczas w Radzie Państwa obrady nad opłatami propinacyjnymi od narojów gorących i wyszynku, wysłać na ręce jednego z posłów podanie by zechciał wziąć w obronę aptekarzy sprowadzających wyskok w celach leczniczych i wyjednać dla nich uwolnienie od pobieranych opłat. Wniosek i uchwała ta o tyle opierała się na pomyśle iż w Radzie Państwa nie toczyły i nie mogły się toczyć rozprawy nad opłatami propinacyjnemi, gdyż te wyłącznie do kompetencji Sejmu należą. Rada Państwa uchwalila jedynie ustawę o opłatach od wyszynku, która też 23. czerwca b. r. (Dz. ust. p. Nr. 62) weszła

w życie. Wspólnym staraniom gremijów aptekarskich udało się tylko umieścić w ustawie tej ustęp podług którego aptekarze sprzedający spirytus, w formie leków nie podlegają podatkowi od wyszynku. Postanowienia tego nie można nazwać dodatnią zdobyczą, zawsze jednak położono kres niektórym szyskanom, na jakie koledzy nasi na prowincyi byli czasami ze strony propinatorów narażeni.

W końcu uchwalilo ostatnie posiedzenie gremijalne na wniosek kol. Mussila aby wystąpić przeciw zamierzonym wówczas ograniczeniom przy ekspedycyi recept powtarzanych. Ograniczenia te projektowane w złe pojętym interesie publiczności przez niektórych lekarzy, okazały się niebawem jako wprost nieprzeprowadzalne i natrafiły na tak ostrą a nawet i złośliwą krytykę nie tylko ze strony ludzi fachowych ale także ze strony publiczności. że władze odnośnie uznały za stosowne, nie zajmować się dalej tym projektem. Odpadł więc i dla zarządu gremijalnego wszelki powód do interwencji.

Nim przystąpimy do sprawozdania kasowego pozwalamy sobie nadmienić, że urządziliśmy nową księgę kasową, w której tak zmiany w zarządzie aptek do gremijum naszego należących jako niemniej zapadłe taksy transakcyjne i inne należitości gremijalne wraz z ewentualną opłatą w sposób łatwy dla poglądu będą uwidocznione. Zwracamy uwagę szanownych członków, iż zaległości w tych rubrykach dosiagają już znacznej kwoty i pozostaje nam tylko wyrazić życzenie by zalegający zechciał jak najrychlej zaległe kwoty wpłacić a tém samém oszczędzić zarządowi nadzwyczaj przykrego ściągania tychże w drodze przymusowej.

Wzywamy również wszystkich członków, aby zarząd gremijalny o nabyciu, zadzierżawieniu lub objęciu administracyi apteki niezwłocznie zawiadamiali i należne kwoty punktualnie nadsyłali.

W ubiegłym roku zaszły w obrębie naszego gremijum następujące zmiany:

Koncesyje na założenie aptek otrzymali:

- w Kozłowie p. Seweryn Blachowski,
- w Kulikowie p. Adolf Dadlec,
- w Chyrowie p. Karol Lewicki.

Dalej nabyli:

- aptekę p. Diestla w Rawie kol. Henryk Wilczyński,
- aptekę w Krakowcu kol. W. Ksawery Komorowski,
- aptekę p. Grünspana w Brodach kol. Inlender,
- aptekę p. Liszki w Brodach kol. E. Grünspan,
- aptekę p. Hausberga w Sokalu kol. Eugenijusz Wysoczański,
- wreszcie apteka p. Wiktora Rohma w Jarosławiu przypadła w drodze spadku synowi jego kol. Józefowi Rohmowi.

Zadzierżawili:

- apteką p. Klimkego w Bursztynie kol. Jonasz,
- „ p. Kordeckiego w Brzeżanach kol. Hausberg,

aptékę wdowy Łazowskiej w Winnikach kol. Tad. Brzeski,
 „ p. Schnitlera w Busku kol. Józ. Wł. Łobos,
 „ p. Bohusa w Jarosławiu kol. Ludwik Wisłocki.
 „ p. Łukasiewicza w Skolem p. Lachowski.

Zarząd aptek objęli:

w aptécie śp. Dobrzynieckiego w Drohobyczu p. Alfons Ja-
 strzębski,

w aptécie Baranieckiego spadkobierców w Dynowie p. Kwia-
 tkowski.

Kończąc nasze sprawozdanie musimy się podzielić z Panami
 smutną wiadomością, że z grona naszego ubyli przez śmierć pa-
 nowie: kol. Nahlik w Żółkwi, kol. Ludwik Dobrzyniecki w Dro-
 hobyczu i kol. Wiktor Rohm w Jarosławiu; z gremijum krakow-
 skiego zaś kol. Mayer z Suchej.

Przewodniczący wzywa zgromadzenie, aby przez powstanie
 z miejsc oddało zasłużoną cześć zmarłym kolegom, co też zgro-
 madzeni czynią.

Dalej odczytał sekretarz sprawozdanie komisji egzami-
 nacyjnej.

Z polecenia komisji egzaminacyjnej ma zarząd gremijalny za-
 szczyt donieść iż komisya ta odbyła 9 egzaminów, na których
 egzaminowano 21 uczniów. Z tych złożyło egzamin:

8 z bardzo dobrym postępem,
 11 z dobrym postępem,
 2 zaaprobowano po trzech miesiącach,
 1 zaś na 6 miesięcy rzucono,

Z uczniów, którzy z bardzo dobrym postępem złożyli egza-
 men 5. uczęszczało do szkoły farmaceutycznej regularnie, dwóch
 zaś przez krótki czas przysłuchiwało się wykładom, dowodzi to
 najlepiej skuteczną działalność tej szkoły i umiejętne jej kiero-
 wnictwo.

Sprawozdanie kasowe za r. 1881.

Przychód.

Pozostałość z roku 1880	386 złr. 65½ ct.
Wkładki za rok 1880	16 „ — „
Wpisowe	136 „ — „
Ogółem	538 złr. 65½ ct.

Rozchód.

Subwencyja szkole	400 złr. — ct.
Zapomoga Wysłobockiemu	120 „ — „
Druki ogółem	24 „ 25 „
Stemple na podania, rekursa i kwity	7 „ 13 „
Porto i drobne wydatki kancelaryjne	20 „ 48 „
Ogółem	571 złr. 86 ct.
Niedobór wynosi więc	33 „ 20½ „

Natomiast mamy do żądania jak spis wykazuje: 571 zlr. 15½ ct. z czego jednakże 58 zlr. 82 ct. zdaje się iż nie będą mogły być ściągnięte.

Po odczytaniu sprawozdania wywiązała się nad pojedynczemi sprawami sprawozdaniem objętymi dyskusya.

Kol. Beill wnosi, aby zarząd gremijalny odszukał rozporządzenie administracyjne z r. 1822 lub 1823, które nadaje aptekarzom pewne prawa pod względem wprowadzenia alkoholu. Po wyjaśnieniu przez kol. Łobosa, że rozporządzenie to odnosiło się do opłat konsumcyjnych rządowych a nie do opłat propinacyjnych cofa kol. Beill swój wniosek. Kol. Inlender donosi, iż właśnie wie z własnego doświadczenia, że propinatorowie uważają aptekarza jako wyszynkującego i dla tego, chcąc go zmusić aby od nich alkohol kupował nakładają na alkoholprzezeń sprowadzony większą należność, jak u innych sprowadzających. Ponieważ więc odwołaniem się na ustawy, która teraz zaprowadzoną została będzie się można ostatecznie takiemu wyzyskiwaniu oprzeć, wnosi on, aby cała ta sprawa była dokładnie w Czasopiśmie dla użytku kolegów na prowincyi przedstawiona. Wniosek ten uchwalono jednogłośnie.

W kwestyi projektu reformy ustaw aptekarskich wnosi kol. Lobos, by wybrać komisję, któraby projekt p. przewodniczącego wzięła pod rozwagę. Kol. Blumenfeld wytyka ujemne strony tego projektu i wnosi by wybrana została komisya złożona z trzech członków gremijum a dwóch członków towarzystwa aptekarskiego, któraby inny projekt ułożyła. Kol. Rucker popiera wniosek ten z obawy, aby projekt p. przewodniczącego, którego niektóre ustępy krytykuje, nie był uważany jako wniosek gremijalny. Sekretarz Piepes twierdzi, iż projekt o którym mowa jest własnością osobistą p. Mikolascha, że zatem ściśle biorąc gremijum nie ma prawa go brać bez zezwolenia autora na podstawie dyskusyi lub przyszłych obrad komisyjnych. Ponieważ zaś p. Mikolasch wezwał kolegów do zrobienia poprawek, które też tak licznie nadesłane zostały, iż projekt wraz z poprawkami co najmniej o tyle jako opinię gremijum uważać można, jak uchwałę mniej licznego posiedzenia dzisiejszego, przypuszcza on, że p. Mikolasch nie będzie miał nic przeciw wzięciu tego projektu za podstawę przyszłych obrad. Wnosi zatem porozumieć się w tym względzie z panem Mikolaschem. Po ożywionej dyskusyi, w której wzięli udział pp. Krzyżanowski, Schneider, Rucker i Blumenfeld uchwalono na wniosek kol. Ruckera wybrać komisję z trzech członków gremijalnych i trzech członków towarzystwa, którzyby pod przewodnictwem przewodniczącego gremijum z uwzględnieniem projektu p. Mikolascha nowy projekt reformy ustaw aptekarskich ułożyli. Wniosek p. Krzyżanowskiego by komisya ta z 8 członków się składała upadł. Wybór trzech członków komisyi odroczył przewodniczący do końca posiedzenia. Resztę sprawozdania przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

Następnie przedłożył p. Rucker sprawozdanie kasowe zarządu szkoły farmaceutycznej.

Sprawozdanie kasowe szkoły i laboratorium za rok 1881.

Taksy od 21 uczni	210	złr.	—	ct.
Subwencyja gremijalna	400	"	—	"
" Towarzystwa	500	"	—	"
Za 8 analiz z roku bieżącego	27	"	25	"
Za 1 analizę z roku 1880	3	"	—	"
Zwrot za lokal	16	"	68	"
Odsetki z książki oszczędności Tow. wzaj. kred.	1	"	79	"
Saldo z roku 1880	295	"	17	"
	1453	złr.	89	ct.
Za kierownictwo	300	"	—	"
50% od analiz	15	"	12	"
Gaz do 1. grudnia	26	"	75	"
Woznemu	125	"	—	"
Jahresbericht fuer Pharmacie p. 879	3	"	72	"
Introligator	1	"	25	"
Drzewo	32	"	70	"
Czynsz	400	"	—	"
Zwrócona taksa	10	"	—	"
Drobne wydatki	4	"	31	"
Gotówką 591 złr. 79 ct. w książeczkach towarz.				
wzajem. kredyt i 33.25 gotówką	535	"	4	"
Razem	1453	złr.	89	ct.

Po przyjęciu sprawozdania tego do wiadomości odczytał i umotywał sekretarz Piepes następujący wniosek zarządu tyczący się podręcznika.

Posiedzenie gremijum aptekarzy Galicyi wschodniej uchwali:

Upoważnia się zarząd gremijalny do zawarcia w porozumieniu z towarz. aptek. z p. drem M. D. Wąsowiczem następującego układu:

1. P. dr. M. D. Wąsowicz obowiązuje się wypracować podręcznik dla uczniów farmaceutów na podstawach w konkursie przez gremijum i towarzystwo aptekarskie rozpisany, bliżej określonych najdalej do końca roku 1882.

2. Podręcznik ten zawierać ma 65—70 arkuszy druku a manuskrypt doń ma być w dwunastu miesięcznych zeszytach, z których każdy zawierać ma najmniej 6 arkuszy druku, gremijum dostarczony.

3. Nakład obejmuje gremijum wraz z towarzystwem, p. dr. Wąsowicz zaś jest obowiązany zająć się techniczną stroną wydawnictwa i korektą.

4. Jako honoraryjum otrzyma p. dr. Wąsowicz złr. 1000. a to złr. 300 przy przyjęciu tego układu, a złr. 700 zaś po dostarczeniu całego manuskryptu i po przeprowadzeniu korekty.

5. Gdyby p. dr. Wąsowicz manuskryptu do końca r. 1882 nie dostarczył, względnie podręcznika nie wykończył, natenczas obowiązany będzie dzieło to bez wynagrodzenia zlr. 700 w przeciągu r. 1883 wypracować i gremijum oddać.

Przeciw temu wnioskowi występuje pierwszy kol. Krzyżanowski. Sprawa ta przedewszystkiem obchodzi towarz. aptekarsk., gdyż ono większym datkiem się do jej urzeczswistnienia przyczynia. Ponieważ mowca wie, że Towarzystwo się na wniosek zarządu nie zgodzi, wnosi przejście do porządku dziennego.

Kol. Rucker sprzeciwia się także temu wnioskowi a to z powodu iż wydział towarzystwa już powziął w tej mierze uchwałę, którą dzisiaj walnemu zgromadzeniu przedłoży. Aby umożliwić wspólne z towarzystwem postępowanie p. Rucker wnosi:

Z powodu, że żadne z dotychczas nadesłanych dwóch dzieł konkursowych streszczających nauki farmaceutyczne nie jest ukończeniem, posiedzenie gremijum uchwali:

„Rozpisanie nowego konkursu na podręcznik dla uczniów farmacyi w języku polskim z terminem do końca maja 1882 r. Gdy i do tego czasu żadne z dzieł konkursowych ukończoném nie będzie, gremijum umocowuje zarząd do traktowania w tej sprawie z jednym z autorów.

Kol. Lachowicz sprzeciwia się ponownemu rozpisaniu konkursu, na oryginalny podręcznik, gdyż konkurs się już po dwakroć okazał bezskutecznym i wnosi aby przystąpić do przetłumaczenia dzieła Hager'a: *Der erste pharmaceutische Unterricht*: kol. Inlender zaś wnosi, iżby skoro nie można doczekać się podręcznika postarać się przynajmniej o przetłumaczenie lekospisu. W dalszym toku dyskusyi cofają jednak pp. Lachowicz i Inlender swe wnioski a p. Lachowicz popiera wniosek zarządu gremijalnego jednak ze zmianą, aby p. Wąsowiczowi nie dawać żadnej zaliczki na honorarium.

Przy głosowaniu upadł wniosek przejścia do porządku dziennego jak niemniej wniosek zarządu gremijalnego i uchwalono większością 10 głosów przeciw 6 wniosek kol. Ruckera.

Sekretarz Piepes przedkłada prośbę farmaceuty Wysłobockiego o zapomogę i wnosi imieniem zarządu udzielić petentowi jak dotąd przez rok jeden po 10 zlr. miesięcznie. Kol. Rucker wnosi podwyższenie zapomogi na zlr. 12 miesięcznie. Wniosek kol. Ruckera uchwalono.

Kol. Mussil donosi iż skonstatował że tutejszy handel materiałóv Hanke'go sprzedaje Chinidynę zamiast Chininy w ręcznej sprzedaży w ilościach małych, do czego nie jest uprawniony. Przedkładając odnośne corpus delicti wnosi kol. Mussil poparty przez kol. Inlendera aby zarząd gremijalny tą sprawą szczegółowo się zajął, co też zgromadzenie uchwala. Wniosek kol. Schneidera przy tej sposobności postawiony a dążący do tego aby bezpośrednio po wizytacyi aptek, ta sama komisya rewidowała sklepy i kramy, nie otrzymał większości.

Po krótkiej przerwie przystąpiono w końcu do wyborów. Przy pierwszym wyborze komisji egzaminacyjnej dla uczniów otrzymali na 16 głosujących.

kol. Jul. Nahlik	15 głosów
„ Rucker	14 „
„ Mussil	7 „
„ Kochanowski	5 „
„ Krzyżanowski	5 „

Ścisłejszy wybór na trzeciego członka komisji był niemożliwy z powodu iż pp. Kochanowski i Krzyżanowski otrzymali po 5 głosów. Przy ponownym wyborze otrzymał kol. Mussil 14, kol. Krzyżanowski 2 głosy. Komisja egzaminacyjna składać się więc będzie jak dotąd z pp. Nahlika, Ruckera i Mussila. Przy tej sposobności uchwalono na wniosek p. Ruckera, iż w razie gdyby który z członków komisji z powodu przyszkód nie mógł urzędować, ma go sekretarz gremijalny zastąpić.

Przy wyborze komisji do kwalifikowania kandydatów na nowo otworzyć się mające apteki, objawiły się życzenia wybierania przez aklamacyją. Ponieważ zaś kol. Blumenfeld się temu sprzeciwił przystąpiono do wyboru kartkami.

Przy wyborze tym otrzymali na 16 głosujących, pp.: Beiser, Krzyżanowski, Mikolasch, Nahlik, Rucker, Schalboth i Zgórski po 15 głosów, p. Lachowicz i Piepes Jakub po 14 głosów. W końcu zarządził przewodniczący głosowanie na trzech członków gremijalnych mających wejść w skład komisji, która się zajmie ułożeniem projektu reformy ustaw aptekarskich. Przy wyborze tym otrzymali:

kol. Piepes Jakub	głosów 14
„ Rucker	13
„ Krzyżanowski	10
„ Blumenfeld	2
„ Mussil	2

Przewodniczący p. Kochanowski podziękowawszy zebranym w szczególności zaś przybyłym z prowincyi kolegom za ich udział zamknął posiedzenie o godzinie pół do drugiej.

We Lwowie dnia 17. grudnia 1881.

Ź. Piepes,
sekretarz.

Andrzej Kochanowski,
zast. przew.

S p r a w o z d a n i e

z 14. walnego zgromadzenia towarzystwa aptekarskiego odbytego d.
17. grudnia 1881 r., w lokalnościach szkoły farmaceutycznej
we Lwowie.

Obecnych członków 48.

Przewodniczący pan Adolf Mussil; sekretarz Wincenty Jabłonowski.

Przewodniczący uprosiwszy na drugiego sekretarza p. dra Wąsowicza, zagał posiedzenie o godzinie 6^{3/4}, następującą przemową:

Szanowni koledzy!

Mając zaszczyt po raz drugi przewodniczyć szanownemu zgromadzeniu, zagajam 14. z rzędu walne zgromadzenie towarzystwa aptekarskiego, witając szanownych kolegów tak w swém własnem, jako też w imieniu wydziału.

Nadmieniam tu pokrótce, że wynik tegorocznych czynności wydziału był dodatni, kilka podniesionych spraw zawodowych załatwiono pomyślnie, liczba członków towarzystwa wzrosła o wielu, majątek towarzystwa znowu się powiększył, sprawa zaś reformy ustaw aptekarskich stoi dziś na porządku dziennym. Zresztą p. sekretarz odczyta szczegółowy wykaz czynności wydziału.

Przyjętym zwyczajem rozpocząć mieliśmy posiedzenie odczytem naukowym, lecz dla mnogich spraw dziś się obradować mających niestety od tego odstąpić musieliśmy.

W końcu donoszę, że i tego roku śmierć zabrała z grona naszego znowu kilku kolegów, a mianowicie: śp. kol. Władysława Adlofa, Ludwika Dobrzynieckiego, Konstantego Obloczyńskiego, Bogdana Mieczkowskiego i emeryta towarzystwa naszego Tomasza Izdebskiego, a pamięć ich uczcijmy przez powstanie.

Po tém przemówieniu kol. p. Blumenfeld wnosi, ażeby zmienić porządek dzienny i ze względu na ważność sprawy obradom nad statutem pierwsze otworzyć miejsce. Walne zgromadzenie nie przychyła się do tego wniosku, natomiast wniosek kol. pana Adlera, by nie odczytywać protokołu z ostatniego zgromadzenia jako znanego z ogłoszenia w Czasopiśmie, przyjmuje jednogłośnie.

Sekretarz W. Jabłonowski odczytuje sprawozdanie z czynności wydziału w roku bieżącym: „Pod przewodnictwem p. Adolfa Mussila ustępujący dziś wydział odbył posiedzeń 12, z których na pierwszym ukostytuował się w ten sposób, że p. Zygmunt Rucker na ogólne życzenie wydziału pozostał i nadal skarbnikiem, pan J. Podgórski bibliotekarzem, a p. S. Kajetanowicz przyjął i tego roku dział stręczenia kondycyj, tudzież pośrednictwo w kupnie i dzierżawie aptek. Do zarządu szkoły farmaceutycznej i laboratorium chemicznego wybrano ze strony wydziału p. K. Krzyżanowski, administracyją Czasopisma przyjął p. Adolf Mussil, a urząd sekretarza wydziału dostał się W. Jabłonowskiemu. Z powodu wystąpienia z wydziału kol. pp.: Jana Popiela i Henryka Wilczyńskiego na 13. walném zgromadzeniu wybrani zastępcy z wyjątkiem nieodżałowanej pamięci kolegi Władysława Adlofa, którego straciliśmy na zawsze, powołani zostali do uczestniczenia w posiedzeniach wydziału.

Jedną z pierwszych czynności wydziału było wykonanie uchwały ostatniego walnego zgromadzenia, dotyczącej uchylenia projektowanego zakazu wydawania leków na odpisy recept, tudzież powtarzania na recepty takich leków, w których skład wchodzi

środek krzyżykiem oznaczony w lekospisie rakuskim. W kilka dni po znanej szanownemu zgromadzeniu uchwale c. k. Rady zdrowia z dnia 18. stycznia b. r. przewodniczący pan A. Mussil zwołał posiedzenie wydziału i przedłożył wypracowany przez siebie memoriał, który wydział w zasadzie przyjął, a wyczerpujące opracowanie tegoż komisji złożonej z pp. Mussila, Krzyżanowskiego i Z. Ruckera polecił. Jakoż już d. 25. lutego b. r. wysłanem zostało do wys. c. k. Ministeryjum to przedstawienie, które pisma zawodowe w dosłownem powtórzyły brzmieniu, a które tak dobrego doznało przyjęcia ze strony gremiów i towarzystw aptekarskich, że przełożony gremijum aptekarzy w Pradze Wny Prêhor czuł się spowodowanym w imieniu wszystkich kolegów czeskich pisemnie podziękować towarzystwu naszemu, wyrażając nam uznanie za to, że tak stanowczo stanęliśmy na straży interesów zawodu aptekarskiego. Wspólne te usiłowania gremiów i towarzystw aptekarskich zdaje się sprawiły, że „status quo“ dotychczas pozostał.

Gdy z początkiem bieżącego roku wys. c. k. Ministeryjum oświaty zezwoliło na wykłady rachunkowości handlowo-przemysłowej dla słuchaczy kursu farmaceutycznego, wydział skorzystał z tej sposobności, postarawszy się o to, ażeby wykłady te uczynić przystępnymi także dla kolegów nieuczęszczających na wszechnicę. Ze na wykłady rachunkowości nieuczęszczało tyle szanownych kolegów, jakby spodziewać się należało, nie jest to winą wydziału, ale przyczyną tego szukać należy w tej niewytłumaczanej niechęci młodszych kolegów do wszystkiego, co tylko wymaga poświęcenia kilku chwil wolnych umysłowej pracy.

Stosownie do uchwały 13. walnego zgromadzenia wzięliśmy udział w III. zjeździe lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie. Jako delegatów wybrał wydział kol. pp. Kochanowskiego, Mussila i Ruckera, a panowie ci oświadczyli wszelką gotowość do bezinteresowanego oddania usługi tej towarzystwu naszemu. Jak wiadomo III. zjazd lekarzy i przyrodników polskich wypadł pod każdym względem świetnie. Wystawa tego zjazdu była wiernem odbiciem postępu w dziedzinie nauk i krajowego przemysłu, a liczne premijowania wyrobów naszych kolegów świadczą wymownie, że i u nas obudziło się zamięłowanie do pracy i chęć stawienia zapory przeciw napływowi obcego przemysłu. Jeden z delegatów naszych p. Zygmunt Rucker zasiadał w komisji sędziów tegoż zjazdu. Na zjeździe tym, na którym 65 kolegów ze wszystkich stron ziemi Polskiej uściskać sobie mogli dłoń bratnią, delegat towarzystwa p. Adolf Mussil poruszył kwestyją połączenia się aptekarzy Galicyi zachodniej z towarzystwem aptekarskiem. Jakoż dziś już z radością powitać nam wypada oświadczenie przełożonego gremijum aptekarzy Galicyi zachodniej Wgo pana Fortunata Gralewskiego, że gotów jest przystąpić do towarzystwa naszego. Wskutek tego tak pożądanego dla nas oświadczenia, uchwalił wydział towarzystwa Wgo seniora p. Fortunata Gralew-

skiego zapisać w poczet członków rzeczywistych towarzystwa aptekarskiego.

Również i na międzynarodowym kongresie farmaceutycznym w Londynie reprezentowanem było tego roku towarzystwo aptekarskie, do czego upoważniłszy znanego szanownemu zgromadzeniu z nadsyłanych do Czasopisma prac naukowych, członka towarzystwa naszego kol. p. M. L. Dobrowolskiego.

Sprawa reformy farmacyi po kilkakroć była przedmiotem obrad na posiedzeniach wydziału; lecz dwa, poniekąd wręcz sobie przeciwne projekta do nowej ustawy aptekarskiej w Przedlitawii, które w bieżącym roku ujrzały światło dzienne, nakazywały nam głębsze studia przed zabraniem się do tak ważnej pracy. W tym względzie uprosił wydział kol. p. A. Mussila do wypracowania szkicu, który przyszedłemu wydziałowi, lub wybraney ad hoc komisyi służyłby za podstawę w dalszej pracy, skierowanej do osiągnięcia zamierzonego celu.

Natomiast komisya statutowa przedłoży szanownemu zgromadzeniu wypracowany projekt do zmiany statutu, który dla dogodności szanownych członków towarzystwa na mocy uchwały wydziału kazaliśmy wydrukować.

Również i tego roku uchwalił wydział wydawnictwo kalendarzyka dla farmaceutów i chemików na rok 1882 — i jest wszelka nadzieja, że wobec dobrych chęci szanownych pp. kolegów tak nieznaczne koszta nakładu zostaną pokryte.

Przechodząc do czynności wydziału czysto-administracyjnej natury, zawiadamiamy szanowne zgromadzenie, że na wniosek skarbnika p. Z. Ruckera uchwalił wydział sprzedaż papierów wartościowych (z wyjątkiem losów) będących własnością towarzystwa. Do operacji tej finansowej wydział czuł się spowodowanym wysokim nadzwyczaj kursem papierów wartościowych, a korzyści, jakie tym sposobem osiągnięte zostały, wyświeci w sprawozdaniu kasowem p. skarbnik towarzystwa.

W roku ubiegłym załatwił wydział 45 podań o pożyczki, wsparcia i zapomogi zwrotne. Z tych 30 podań załatwiono przychylnie do życzenia petentów, a mianowicie: Udzielono słuchaczom studiów farmaceutycznych na opędzenie taks wpisowych i egzaminacyjnych pożyczek 15; ulokowano znaczniejsze kapitały u 10. właścicieli i dzierżawców aptek; w czterech wypadkach udzielono wsparcia podupadłym farmaceutom; jednemu koledze dano zapomogę podczas obłożnej tegoż słabości; a wreszcie wydatki na pogrzeb śp. Tomasza Izdebskiego opędzono kosztem towarzystwa.

W niemilem położeniu był wydział, gdy pomimo upomnień w dwóch wypadkach poczynić musiał kroki sądowe przeciw niewdzięcznym dłużnikom. Towarzystwo nasze świetnem poszczyciły się mogło powodzeniem i daleko więcej działać by mogło na korzyść swojego rozwoju, gdyby tak wiele członków towarzystwa nie zapominało o przyjętych na siebie obowiązkach. Towarzystwo nasze liczy obecnie członków 222, a zaledwie połowa

z tej liczby imponującej opłacała swe wkładki w sposób statutem objęty.

Jak zwykle tak i tego roku przedłożył wydział świetnemu Magistratowi król. miasta Lwowa wykaz dorocznych czynności.

W szkole farmaceutycznej pod kierownictwem Wgo dra M. D. Wąsowicza odbywają się codziennie wykłady botaniki i chemii farmaceutycznej, na które uczęszcza uczni 17.

Biblioteka towarzystwa naszego, równie jak zbiory farmakognostyczne i przyrządy zwiększyły się w tym roku znacznie, dzięki szanownym ofiarodawcom, a szczególnie staraniom p. dra Wąsowicza.

Kończąc to sprawozdanie z czynności wydziału w 13. roku naszego istnienia, niechaj godzi się nam powiedzieć, że towarzystwo nasze znajduje się na stopniu większej pomyślności, jak we wszystkich latach poprzednich; że środki do osiągnięcia tego celu były dobre, żeśmy wśród tego okresu rozwinięcia się ciągle byli czynnymi, w miarę sił naszych rozwojowi temu dopomagali, a obecnym wzrostem towarzystwa naszego postępowi temu wymowne dajemy świadectwo.

Na wniosek kol. p. Łobosa, walne zgromadzenie przez powstanie z miejsc wyraża ustępującemu wydziałowi uznanie za gorliwe pełnienie przyjętych obowiązków.

Poczem skarbnik p. Zygmunt Rucker odczytał sprawozdanie kasowe:

Sprawozdanie kasowe za czas od 11. grudnia 1880 do 17. grudnia 1881.

Dochody.

Wkładki na ręce

a) skarbnika	107	złr.	40	ct.			
b) sekretarza	668	"	30	"	775	złr.	70

Odsetki od papier. wart. a) byłego

gremjum lwowskiego	508	złr.	58	ct.			
b) z majątku towarzystwa	170	"	48	"			
c) z książeczek już wyjętych tow. wzajem. kred.	22	"	96	"			
d) z książeczek towarzystwa wzajem. kred.	39	"	55	"	741	"	57

Za stręczenie kondycyi przez p. Kajetanowicza 40 " — "

Za sprzedanych 4450 n. w. papier. wartościowych 4589 " 35 "

Od dłużników a) od 12 kol. właśc.

apték	1946	złr.	99	ct.			
b) od 1 kol. wł. apt. odsetki	111	"	32	"			
c) od 16 kol. b. słuch. kursu	555	"	88	"			
d) od 1 kol. b. sł. k. odsetki	15	"	—	"			
e) od 2 kol. zwrot chwilowej zapomogi	88	"	79	"	2717	"	98

Zwrot zaliczki z administracyi Czasopisma 300 złr. 103 " 8 "

Zwrot zaliczki z administracyi kalendarza z roku 1881	80 zlr.	14 zlr.	48 ct.
Z 2 kalendarzy z roku 1880		2 "	65 "
Zysk z Czasopisma z roku 1880			
a) podług zamknięcia rachunku 39 zlr. 51 ct.			
b) po zamknięciu wpłynęło	4 " 86 "	44 "	37 "
W banku pożyczono		2100 "	— "
Razem		11129 zlr.	18 ct.

Rozchody.

Wypożyczono w myśl §. 24 9 wł apték,		4500 zlr.	— ct.
" " §. 19 10 słuchaczów kursu		815 "	— "
Wsparcie chwilowe 1 członkowi		20 "	— "
Wsparcie stałe 1 członkowi		15 "	— "
3 farmaceutom nieczłonkom w myśl uchwały ostatniego walnego zgromadzenia		65 "	— "
Bankowi austro węgierskiemu oddano dług z roku 1880	500 zlr.	— ct.	
W roku bież. wypożyczonych	2100 " — "	2600 "	— "
Do administracyi Czasopisma dla pokrycia możliwego niedoboru		300 "	— "
Na wydatki kalendarza na rok 1882		100 "	— "
Subwencyja dla szkół		500 "	— "
Koszta pogrzebowe 2 członków		52 "	— "
Książki kasowe i podanie do Ministeryjum		9 "	24 "
Wydatki przez sekretarza na listy i koperty	16 70		
Na porto	5.21		
Na zaproszenia na walne zgromad.	5.50	27 "	41 "
Porto wydane przez skarbnika		1 "	90 "
Odsetki bankowi		49 "	33 "
Projekt statutu za druk	19.84		
Za rozsłkę	4.20	19 "	4 "
Wóznemu darowano		5 "	— "
Zwrócono skarbnikowi wyłożonych w r. 1880		87 "	4 "
W gotówce (książeczki tow. wzaj. kredyt.)		1963 "	22 "
Razem		11129 zlr.	18 ct.

Majątek Towarzystwa.

W gotówce		1963 zlr.	22 ct.
W papierach wartościowych nom. wartości		600 "	— "
U dłużników a) u 17 właśc. apték		4860 "	84 "
b) u 1 wł. apték. $\frac{1}{2}$		20 "	— "
c) u 32 kol. słuch. kursu		4608 "	94 "
d) u 2 tylko odsetki		21 "	76 "
e) u 2 członków pożycz. §. 19		50 "	— "
		12124 zlr.	76 ct.
Dnia 10. grudnia wynosił majątek		11288 "	72 "
Powiększył się majątek o		836 zlr.	4 ct.

Po odczytaniu tego sprawozdania zabiera głos kol. p. Blumenfeld i w długiej przemowie oświadcza, że gdy w ubiegłym roku jako wybrany do komisji skontrolującej przeglądał księgi kasowe, znalazł takowe w tak wzorowym porządku, że z tego powodu panu skarbnikowi najwyższe należy się uznanie. Mowca jednakże zrobił to spostrzeżenie, że towarzystwo lokuje swoje kapitały nie na statutem objęte, lecz na wyższe odsetki; zapytuje przeto, na jakiej ta nieprawidłowość dzieje się podstawie? Skarbnik towarzystwa p. Z. Rucker odpiera zarzut kol. p. Blumenfelda w zupełności, udowadniając, że wszystkie pożyczki na taksy wpisowe i egzaminacyjne, jako też zapomogi zwrotne udzielane bywają zawsze na 6%, pomimo, że towarzystwo czeka na spłatę latami i żadnych nie liczy odsetków zwłoki. Lokowanie kapitałów u aptekarzy i dzierżawców aptek odbywa się w tak humanitarny i przystępny sposób, że nikt nie ma prawa uważać się na nieprawidłowość w postępowaniu wydziału, a tém mniej na krzywdę wyrządzoną mu ze strony towarzystwa.

Po treściwych i przekonujących przemówieniach kol. pp. Inlendera i Kulaka walne zgromadzenie nad zarzutem p. Blumenfelda jako bezpodstawnym przechodzi do porządku dziennego.

Kol. p. Łobos zapytuje p. skarbnika, jakiego rodzaju zakładem jest to towarzystwo kredytowe, w którym po sprzedaży papierów wartościowych ulokowane zostały pieniądze towarzystwa? Pan skarbnik odpowiada, że pieniądze uzyskane ze sprzedaży papierów ulokowano w książeczkach towarzystwa wzajemnego kredytu, że jest to towarzystwo zaliczkowe z ograniczoną poręką i daje wszelką gwarancją pewności.

Następnie w imieniu pana A. Massila jako administratora odczytuje p. dr. Wąsowicz sprawozdanie z administracji Czasopisma i kalendarzyka.

Sprawozdanie kasowe z Czasopisma aptekarskiego za rok 1881.

Przychód.

Zaliczka z kasy towarzystwa	300	złr.	—	ct.
Inseraty	46	"	65	"
Zwrot za odbitki gremijalne	8	"	12	"
Z prenumeraty	853	"	41	"
Razem	1208	złr.	18	ct.

Rozchód.

Drukarnia	527	złr.	90	ct.
Książka kasowa	1	"	73	"
Redakcja	400	"	—	"
Ekspedyt	101	"	79	"
Czasopisma dla redakcyi	27	"	60	"
Portoryja i karty zaliczkowe	24	"	03	"
Karty korespondencyjne do wezwań	10	"	70	"
Anons w Przewodniku	6	"	10	"
Oprawa dawnych roczników	2	"	10	"

Zwrót do kasy towarzystwa	103	"	08	"
Koszta rozsélki księgarni	3	"	15	"
Razem	1208	zlr.	18	ct.

Sprawozdanie kasowe z 4. rocznika kalendarza.

Przychód.

Zaliczka z kasy towarzystwa	80	zlr.	—	ct.
Za inseraty	76	"	31	"
Za sprzedaż 216 kalendarzy	233	"	10	"
Za kalendarze przez księgarnię sprzedane	17	"	10	"
Razem	406	zlr.	51	ct.

Rozchód.

Portoryja i karty zaliczkowe	19	zlr.	76	ct.
Obraz prof. Celińskiego	2	"	87	"
Miedzoryt prof. Celińskiego	11	"	80	"
2 kalendarze niemieckie	3	"	60	"
Stemple rządowe na kalendarze	12	"	80	"
Introligator	87	"	80	"
Drobne wydatki	6	"	34	"
Drukarnia	194	"	92	"
Remuneracja redakcyi	50	"	—	"
Koszta księgarni za rozsélkę	1	"	12	"
Zwrot do kasy towarzystwa	14	"	50	"
Razem	406	zlr.	51	ct.

(Za inseraty jest do żądania jeszcze 31 zlr.)

Po odczytaniu powyższych sprawozdań p. dr. Wąsowicz oświadcza z przykrością, że pp. koledzy z prowincyi nie płacą regularnie za Czasopismo, a co gorsza, odbierają takowe przez kilka miesięcy, nawet przez pół roku, nie poczuwając się wcale do obowiązku nadsyłania należności. Szanowny mowca zwraca uwagę zgromadzenia na tę okoliczność, że jakkolwiek w sprawozdaniu na pozór okazuje się niedobór, to w rzeczywistości nie ma takowego; trudno jest bowiem przez upływ roku pościagać wszystkie należności tak za prenumeratę, jak i za ogłoszenia, a wreszcie dzieła naukowe nadsyłane redakcyi a przechodzące do biblioteki towarzystwa reprezentują wysoką wartość i tego roku kosztowałyby do kilkuset guldenów.

Dalej p. Sz. Kajetonowicz odczytuje następujące:

Sprawozdanie z czynności stręczenia kondycyi, jakoteż z pośrednictwa w kupnie i dzierżawie apték.

	Zgłosiło się	Wyekspe- dyjowano listów	Przychód zlr.
Apték do sprzedania	9	9	—
" " wdzierżawienia	2	3	1

Poszukiwali apték do kupienia	14	20	6
" " " wdzierżawienia	7	7	—
Miejsce opróżnionych dla uczniów	4	4	—
" " " asystentów	26	30	6
" " " sustentantów	5	5	—
" " " magistrów	8	8	4
Poszukiwali miejsca: uczniów	18	20	4
" " asystentów	41	94	24
" " sustentantów	9	9	—
" " magistrów	23	34	—
Razem	166	243	50
Wydano na papier i marki	—	—	10
Pozostało czystego dochodu zlr. czterdzieści			40

Z porządku dziennego odczytuje pan Zygmunt Rucker sprawozdanie kasowe z zarządu szkoły farmaceutycznej i pracowni chemicznej, które już na str. 12 w sprawozdaniu z posiedzenia gremialnego podaliśmy.

Pan J. Łobos zapytuje pana sprawozdawcę, w jakim stosunku stoi subwencyja szkoły i laboratorium ze strony gremijum, do wydatków, które towarzystwo na utrzymanie szkoły ponosi? Pan Rucker odpowiada, że na podstawie układu zawartego między gremijum aptékarzy Galicyi wschodniej i towarzystwem aptékar-skim, szkoła farmaceutyczna i pracownia chemiczna wspólną stanowią własność obydwu wymienionych korporacyj; że towarzystwo na podstawie art. 8. tego układu daje 500 zlr. na cele szkoły, że gremijum w tym samym celu równie wysoką przyczynia się kwotą, a oprócz tego ofiarowało na ten cel taksy z popisów uczni.

Kol. p. Łobos uważa z tego, że towarzystwo aptékar-skie $\frac{1}{3}$ część swoich dochodów obraca na cele szkoły i zapytuje: czy nie jest to może wydatek uszczuplający inne cele towarzystwa statu-tem objęte? Po wyjaśnieniach p. przewodniczącego i p. Zygm. Ruckera, że na podstawie art. 2. układu między gremijum i towa-rzystwem aptékar-skim obydwie strony obowiązane są do utrzy-mania szkoły i pracowni chemicznej, walne zgromadzenie prze-chodzi do ważnej sprawy, będącej na porządku dziennym, którą jest sprawa zmiany statutu.

Komisyja z pięciu, wysadzona przez 13. walne zgromadzenie towarzystwa aptékar-skiego do opracowania statutu, przedkłada ukończoną swą pracę w formie projektu.

Z powodu, że kol. p. Blumenfeld, jako przedstawiciel mniejszości w komisyi, nie zgadza się na czysto obiektywne traktowanie sprawy, uprasza pan przewodniczący pana Z. Ruckera na refe-renta komisyi statutowej.

P. Z. Rucker omawia treściwie zasadnicze zmiany, które komisyja statutowa poczyniła w swoim projekcie, a izuciwszy krytyczny pogląd na wnioski mniejszości, proponuje przejście do specjalnych rozpraw nad pojedynczymi artykułami statutu.

Jakoż po nadzwyczaj ożywionej dyskusyi nad niektórymi artykułami utrzymał się projekt większości komisji statutowej, z małemi tylko zmianami.

Przy końcu obrad nad statutem wniósł kol. p. Krzyżanowski ażeby gremijum aptékarzy Galicyi zachodniej, zawiadomić o uchwale statutu, przed oddaniem tegoż do potwierdzenia wys. Namiestnictwu, na co się walne zgromadzenie zgadza.

Wnioski wydziału odczytuje sekretarz p. Jabłonowski:

1. Z powodu żywo poruszanej i w ostatnim czasie po kilkakroć széroko omawianej kwestyi, dotyczącej tak zwanej „zielarni“ wydział towarzystwa wnosi:

„Walne zgromadzenie uchwali i poleci przyszlemu wydziałowi pośredniczenie między kolegami w kupnie i sprzedaży wegetabilijów, tudzież poleci administracyi Czasopisma, otwarcie jednej lub dwóch stronnice w Czasopiśmie na ogłoszenia w tym celu, i to: dla członków towarzystwa bezpłatnie, a dla nieczłonków towarz. za używaną dotychczas opłatą.

Pan przewodniczący określa bliżej ten wniosek wydziału, a po przemówieniu kol. pp. Inlendera, Ruckera i Łobosa walne zgromadzenie przyjmuje takowy z poprawką p. Krzyżanowskiego, ażeby rzecz co do opłaty za ogłoszenia pozostawić wydziałowi.

2. Walne zgromadzenie uchwali 200 zlr. na możliwy niedobór w wydawnictwie Czasopisma. W sprawie tej zabierają głos pp. dr. Wąsowicz, Rucker, Łobos i kol. Inlender. Kol. pan Łobos wnosi, ażeby pozostawić rozwałde przyszlęgo wydziału, czy nie dałoby się utworzyć osobnego funduszu na wydawnictwo Czasopisma? Po przemówieniu pp. Ruckera i Inlendera wniosek wydziału zostaje przyjętym, a myśl kol. p. Łobosa przekazano wydziałowi do możliwego jej przeprowadzenia.

3. Z powodu, że żadne z nadesłanych dotychczas dwóch dzieł konkursowych, streszczających nauki farmaceutyczne nie jest ukończoném, walne zgromadzenie uchwali:

„Rozpisanie nowego konkursu na podręcznik dla uczniów farmacyi, w języku polskim, z terminem do końca maja 1882 roku. Gdy jednak i po upływie tego nowego terminu żadne z nadesłanych dzieł ukończoném nie będzie, walne zgromadzenie umocowuje przyszły wydział za porozumieniem się z obydwoima gremijami galicyjskiemi, do traktowania w tej sprawie z jednym z autorów. Wniosek ten po krótkiej dyskusyi zostaje przez zgromadzenie przyjętym“.

4. Walne zgromadzenie uchwali oddać do rozporządzenia przyszlemu wydziałowi kwotę 100 zlr. na cele art. 32 lit. g) statutu uchwalonego objęte, a to tém bardziej, że dziś już weszły do wydziału dwie próby podupadłych weteranów farmacyi o wsparcia.

Wniosek ten bez dyskusyi zostaje przyjętym.

5. Z powodu uchwały zapadłej na dzisiejszem zgromadzeniu gremijalném aptékarzy Galicyi wschodniej, dotyczącej sprawy reformy farmacyi, walne zgromadzenie uchwali:

„Wybrać do komisji mającej wypracować projekt do nowej ustawy aptékarskiej, trzech członków z grona tow. apték.“

Na wniosek kol. p. Krzyżanowskiego wybrani zostali w skład powyższej komisji pp. Adolf Mussil, Szymon Kajetanowicz i Wincenty Jabłonowski.

Pan przewodniczący zawiesiwszy posiedzenie na 10 minut, zaprasza jako skrutatorów do odbyć się mających wyborów kolegów pp. Lachowicza, Lisowskiego, Łobosa i dra Wąsowicza. Wynik wyborów był następujący:

Prezesem wybranym został większością głosów p. Zygmunt Rucker, który jednak stanowczo oświadczył, że wyboru tego pod żadnym warunkiem przyjąć nie może, a podziękowszy zgromadzeniu za położone w nim zaufanie upraszał obecnych kolegów, ażeby ze względu, że tylko między nim i kolegą Mussilem głosy były podzielone, wszystkie głosy oddali kol. p. Mussilowi. Poczém przez aklamacyją prezesem wybranym został p. Adolf Mussil. Jako zastępca prezesa wyszedł z urny znaczną większością głosów p. Kalikst Krzyżanowski.

Do wydziału wybrani zostali: pp. Angerman Jan, Bachman Jan, Jabłonowski Wincenty, Kajetanowicz Szymon, Kochanowski Andrzej, Rucker Zygmunt i Stasiów Leon.

Na zastępców wydziałowych wybrano pp. Józefa Podgórskiego i Henryka Blumenfelda. W skład komisji do szkntrowania kasy wybrano pp. Blumenfelda, Przedrzymirskiego i Kochanowskiego.

Po skuteczniejszych wyborach p. Zygm. Rucker wnosi: „ze względu, że na III. zjeździe lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie nietylko delegaci towarzystwa aptékarskiego, ale w ogóle wszyscy podówczas przybyli koledzy doznali prawdziwie serdecznego i gościnnego przyjęcia ze strony szanownych kolegów w Krakowie, a w szczególności ze strony wielce szanownego seniora aptékarzy krakowskich Wgo p. Fortunata Gralewskiego, walne zgromadzenie uchwali wysłać podziękowanie szanownym kolegom miasta Krakowa, a osobliwie Wmu p. Fortunatowi Gralewskiemu. Walne zgromadzenie przyjmuje ten wniosek jednogłośnie, poczém p. przewodniczący podziękowawszy obecnym kolegom za położone w nim i w dotychczasowym wydziale zaufanie, zamyka posiedzenie o godzinie 11. i pół wieczorem.

Wszyscy prawie zgromadzeni w liczbie 45. udali się na wspólną wieczerzę, gdzie młodzi i starsi ugrupowani wielkiem półkołem gwarzyli godzinę wesóło, a spełniając staropolskie „Kochajmy się“ życzyli sobie z duszy takich chwil w życiu dożyć jak najwięcej.

W. Jabłonowski,
Sekretarz.

A. Mussil,
Prezes.

Zmiany cen niektórych leków ważne od 1. stycznia 1882.

I. W cenniku leków dla ludzi.

	Ilość	Cena	Ilość	Cena
	gram.	cent.	gram.	cent.
Acid. hydrochlor. conc. erad.	1000	8	—	—
Agaricus chirurgor.	500	15	—	—
Ammonia	500	7	2500	28
Amygd. amar.	500	12	—	—
†Apomorphin. hydrochlor.	001	5	—	—
Asa foetida	500	11	—	—
Aurant. cort. sciss.	500	8	—	—
„ fol. sciss.	500	12	—	—
Balsam. peruvian.	100	27	—	—
Calcium hypochloros.	500	5	2500	18
Cera flava	500	17	—	—
Cetaceum	500	18	—	—
Chamomill. roman. flor.	500	10	—	—
China; cortex ruber	500	167	—	—
„ „ „ gross. pulv.	500	170	—	—
„ „ „ subt. „	100	46	—	—
Chinidin. sulfuric.	010	3	50	110
Chininum	010	8	—	—
„ bisulfuric.	010	4	—	—
„ hydrochloric.	010	6	10	54
„ sulfuric.	050	17	50	140
„ tannic.	010	2	10	14
†Chloral. hydrat.	100	17	—	—
Chloroformium	100	8	500	32
Cubebae fruct.	500	24	—	—
„ „ subt. pulv.	100	9	—	—
Cydoniae semin.	500	52	—	—
Elemi	500	22	—	—
Empl. conii maculat.	100	4	500	18
„ minii adust.	100	5	500	22
Extract. cubebar.	50	21	—	—
† „ opii aquos.	10	23	—	—
Glycerinum	500	17	2500	72
Gummi arabic.	500	18	—	—
†Hydrarg. bijodat. rubr.	10	3	—	—
†Jodoformium	10	6	—	—
Jodum	10	7	100	60
Kalium carbonic. crud.	500	15	—	—
„ jodatum	100	21	500	90
Lavandul. flor	500	24	—	—
Liniment. ammoniat.	500	16	—	—
Lycopodii semin.	500	21	2500	90
Mastiche	500	13	—	—
†Morphium	005	3	—	—
† „ hydrochloric.	005	2	—	—
Ol. aurant. flor.	10	49	—	—

	Ilość	Cena	Ilość	Cena
	gram.	cent.	gram	cent.
Ol. cacao	10.0	5	50.0	22
„ camphorat	10.0	5	50.0	22
„ caryophyllor.	1.0	3	—	—
„ citri.	1.0	3	—	—
„ jecor. aselli	50.0	8	250.0	35
„ ment. piperit.	1.0	15	—	—
„ nuc. moschat.	1.0	2	—	—
„ olivarum	50.0	14	250.0	60
„ ricini	50.0	13	—	—
„ sinap. aether.	1.0	12	—	—
†Opium subt. pulv.	1.0	8	—	—
Rosmarini fol.	50.0	3	—	—
Salep. gr. pulv.	10.0	8	—	—
„ subt. pulv.	10.0	11	—	—
Salviae fol. sciss.	50.0	10	—	—
Sarsaparill. rad. sciss.	50.0	33	250.0	145
Scill. bulb. sicc. subt. pulv.	1.0	2	—	—
Spirit. sinapis	5.0	3	50.0	20
Tinct. jodi	5.0	5	50.0	42
„ opii crocat.	5.0	24	50.0	220
„ opii simpl.	5.0	6	50.0	54
Verbasci flores	50.0	31	—	—

II W cenniku leków dla zwierząt.

	Ilość	Cena	Ilość	Cena
	gram.	cent.	gram.	cent.
Acid. hydrochlor. conc. cr.	100.0	7	500.0	32
Aloe lucida	50.0	9	500.0	80
„ „ gr. pulv.	50.0	13	500.0	120
Ammonia	50.0	6	500.0	55
Ammon. chlorat. crud.	50.0	5	500.0	45
Asa foetida	50.0	9	500.0	82
„ „ subt. pulv.	50.0	14	500.0	130
Calc. hypochloros	50.0	3	500.0	27
Cera flava	50.0	14	500.0	130
Chamomill rom. flor.	50.0	8	500.0	72
Chinin hydrochloric.	0.10	5	1.0	45
†Chloral. hydrat.	10.0	15	50.0	70
Chloroform. pur. venale	50.0	30	—	—
Glycerinum	50.0	13	500.0	115
†Jodoformium	10.0	54	—	—
Jodum	5.0	28	—	—
Kalium jodat.	50.0	87	—	—
Ol. jecor. aselli	50.0	6	500.0	55
„ sinap. aether.	1.0	10	—	—
†Opium subt. pulv.	5.0	30	—	—
Salviae fol. sciss.	50.0	8	500.0	72
Tinct. jodi	50.0	39	—	—
† „ opii simpl.	50.0	52	—	—

Z wydziału towarzystwa aptécarskiego.

Objawszy i w roku bieżącym z polecenia wydziału towarzystwa apték. na podstawie §. 24 statutu, czynność stręczenia kondycyi jakoteż pośrednictwo w kupnie i dzierżawie apték, upraszam wszelkie w tym względzie odnoszące się listy do mnie adresować.

Czynność tą wypełniam dla członków towarzystwa apték. bezpłatnie, dla nieczłonków za wynagrodzeniem w myśl §. 24 2 zlr., którą to kwotę z góry uiszczają, oraz marki na odpowiedź przysyłać należy.

Przy tej sposobności zwracam się do Panów właścicieli i dzierżawców apték, by o opróżnionych posadach w swych aptékach zechcieli mnie zawiadamiać. Tym sposobem ułatwi się umieszczenie dla poszukających zatrudnienia, a Panowie poszukujący pomocników oszczędzą sobie niepotrzebne wydatki na ogłoszenia w dziennikach.

Mojem zaś staraniem będzie każde takie zlecenie w najkrótszym czasie i ze zadowoleniem stron obu załatwić.

Poszukują umieszczenia: Magistrowie — asystenci.

Starszy magister farmacyi, rutynowany ekspedyjent, pozostający 4 lata na miejscu, poszukuje od 1. maja 1882 r. kondycję w jednym z większych miast Galicyi.

Trzech uczniów, posiadających przynajmniej rok praktyki, znajdują zaraz umieszczenia.

Poszukuje się do nabycia lub wydzierżawienia aptéki w mniejszym mieście powiatowem.

Aptéka w malém miasteczku z domem i ogrodem do sprzedania.

PP. którzy z pośrednictwa skorzystali, a taksy ustanowionej statutem w kwocie 2 zlr. jako nieczłonkowie towarzystwa nie uiścili, raczą takową na ręce podpisanego nadesłać.

Na podstawie uchwały walnego zgromadzenia z dnia 17. grudnia 1881 r. a z polecenia wydziału zostało mnie również poruczone pośrednictwo w kupnie i sprzedaży vegetabilijów.

Wszelkie ogłoszenia w tem kierunku będą bezpłatnie uskutecznione i tylko gdy kupno lub sprzedaż skuteczną zostanie, uiszczoną ma być na rzecz towarzystwa kwota, którą wydział ustanowi, a która (stosunkowo do większej lub mniejszej kwoty) 1 do 2% wynosić będzie.

Podając to do wiadomości Panów aptékarzy, upraszam by ci, którzy mają ziola do zbycia, jakoteż ci, którzy pewne vegetabilija potrzebują, raczyli mnie o tem uwiadomić, mojem zaś staraniem będzie każde zlecenie jak najlepiej i najrychlej wykonać.

Do sprzedania: Hba Menth piper:

Castoreum sibir, deka 3 zlr. 50 ct.

Cantharides kilo 4 " — "

Lapis Cancror kilo 5 " 50 "

Secale cornut " 1 " 50 "

Sem foeniculi " — " 40 " (100 kl. 35 zlr.)

" sinapis alb " — " 20 " (100 kl. 16 zlr.)

Puszkuje się do kupienia: Baccac Myrtillorum

Hba Centauri

Flores Chamomil vulg.

" Malvae arbor

Sem Sinapis nigr.

S. Kajetanowicz,

w aptéce pod złotym lwem
we Lwowie.

Zawiadomienie o wystawie mającej mieć miejsce w Berlinie w roku 1882.

Świetny Magistrat król. stołecznego miasta Lwowa przysłał nam w dniu 20. grudnia 1881 r. l. 43.905 następującą odezwę:

Do szanownego towarzystwa aptékarskiego na ręce Wgo p. A. Mussila we Lwowie.

W czasie od 1. czerwca do 12. października 1882 r. odbędzie się w Berlinie ogólna niemiecka wystawa dla spraw higieny i ratunku, w której także wystawcy Monarchii austryjacko-węgierskiej mogą wziąć udział.

Wystawa ta stoi pod protektoratem Jej Mości Cesarzowej Niemiec, a względnie Jego Cesarskiej Wysokości niemieckiego Nastepey tronu i zawierać będzie 39 grup, które się do następujących przedmiotów odnoszą jako to: grunt, gleba i powietrze, gościńce, drogi i place, wyprowadzenie odpadków, publiczne zaopatrywanie wodą i oświetlenie, artykuły żywności, pralnie i łazienki, zakłady wychowawcze, dom mieszkalny, publiczne gmachy i lckale, fabryki, zakłady gospodarcze, publiczne komunikacje, zakłady dla chorych, chowanie zwłok, sprawy weterynaryi; drugi dział główny zawierać będzie literaturę higieny (rysunki, plany itp.); trzeci zaś sprawy ratunku.

Termin do zgłoszeń oznaczonym został dla Monarchii austryjacko-węgierskiej do końca grudnia 1881.

W skutek reskryptu wys. c. k. prezydium Namiestnictwa z dnia 15. listopada 1881 l. 10.229/pr. zawiadamia się o tem szanowne towarzystwo z uwagą, iż dla popierania udziału Monarchii austryjackiej w pomienionej wystawie zawiązał się komitet w Wiedniu, składający się z pp. c. k. rady dworu prof. dra Billrotha,

dyrektora szpitalu dra Böhma, radcy Namiestnictwa dra Karajanu, dra Mundy, starszego inżyniera Paulego, dra Witelshöfera i innych, od którego to wydziału otrzymać można egzemplarze dokładnego programu wystawy, tudzież wszelkie wyjaśnienia, bądź ustne, bądź pisemne, dotyczące spraw pomienionej wystawy.

We Lwowie dnia 5. grudnia 1881.

Wiadomości bieżące.

— Protomedyk, prof. dr. Alf Biesiadecki otrzymał pruski order orla czerwonego 3 klasy.

— Aptekę Ziętkiewicza spadkob. pod Jeleniem we Lwowie, dzierżawioną przez długie lata przez p. Tyt. Łazowskiego nabył na własność i obejmuje z dniem dzisiejszym w posiadanie p. M. Karczewski, dotychczas aptekarz w Suczawie. Aptekę w Suczawie nabył od p. Karczewskiego p. E. Lischka dotychczas aptekarz w Brodach.

Redakcja otrzymała w miesiącu grudniu 1881:

Czasopismo techniczne. Kraków 1881. Rocznik II. Nr. 12. (Nr. 2. za luty nie doszedł nas).

La Ruche Pharmaceutique. Bulletin mensuel. Paris Rocznik 25. Nr. 12, (Nr. 1 z r. 1880 nie doszedł nas).

Medycyna. Czasopismo tygodniowe dla lekarzy praktycznych. Warszawa Tom IX. 1881. Nra 49–52.

New Remedies. New-York. Vol. X. 1881. Nr. 11 i 12.

Pharmaceutische Zeitung. Centralorgan fuer die gewerblichen und wissenschaftlichen Interessen der Pharmacie i t. d. Buzzlau 1881. Nra 96–105.

Przegląd bibliograficzny. Miesięcznik dla wydawców, księgarzy i w ogóle czytających książki. Kraków. Rocznik IV. 1881. Nr. 12.

Przegląd lekarski. Organ towarzystwa lekarskiego krakowskiego. Kraków. Rocznik XIX. Nra. 50–53.

Przyrodnik. Dwutygodnik popularny. Tarnów. Rocznik II 1881 Nr. 23 i 24.

Rundschau fuer die Interessen der Pharmacie i t. d. Leitmeritz. 1881. Nra 34, 35, 36.

Wiadomości farmaceutyczne. Rocznik VIII. 1881. Zeszyty 9. i 10. za miesiąc wrzesień i październik, które zawierają: Dochodzenie chemiczno-sądowe płam rdzawych przez Jana Mrozowskiego. (Ciąg dalszy) O wytwarzaniu się alkaloidów w trupach przez Brouardel'a i Boutmy'a. — Roskład całkowity substancji organicznych przy poszukiwaniach trucizn mineralnych przez Pouchet'a. — Wykrycie podsaletranów w wodzie. — Actinium nowy metal. — Papaina. — Tablica wykazująca stopnie na areometrze Baume'go, z których wiele soli z roztworów kryształizuje, poprawiona przez Finot'a i Armand Bertrand'a. — Kwas borowy w moczu przez Demerque'a. — Balzam kopaiwy w proszku. — Fuksyna w białko-

moczu. — Wykrycie ołowiu w cynie. — Przetwory z żelaza do wstrzykiwań podskórnych. — Przyrządzanie maści rtęciowej. — Dochodzenie arsenu. — Reakcje Tymolu. — Collodium cantharidale. — Przechowanie Syr. ferri jodati. — Proszek Seydlitz'a z solą gorzką. — Grzyby trujące krajowe opisał i rysunkami anatomicznymi oraz tablicą chromo-litografowaną objaśnił Feliks Berdau. — Warszawskie towarzystwo farmaceutyczne. — Odezwa komitetu kasy wsparcia podupadłych farmaceutów oraz wdów i sierót po nich pozostających. — Od redakcyi. — Piąty międzynarodowy kongres farmaceutyczny w Londynie. — Kronika chemiczno-farmaceutyczna. — Apteka jako Officina sanitatis w dawnej Polsce, zebrali materyjały E. Swieżawski i K. Wenda (Ciąg dalszy). — Bibliografija. — Ogłoszenia.

Zeitschrift des allgem. oesterr. Apotheker-Vereines. Wiedeń. Rocznik 19. 1881. Nra 34, 35, 36.

— Od Wgo. J. Dragendorff'a, prof. w Dorpacie:

Grüning W. Beitrag zur Chemie der Nymphaceen. Dorpat 1881.

Renteln C. v. Beiträge zur forensischen Chemie des Solanin. Dorpat 1881.

Basiner A. Die Vergiftung mit Ranunkeloel, Anemonin und Cardol auf Beziehung zu der Cantharidinvergiftung. Dorpat 1881.

— Sprawozdanie z czynności Wydziału Czytelni akademickiej w Krakowie za r. 1881. Kraków 1881.

— Dra J. Rogowieza, Rocznik medycyny Polskiej. Rok IV. 1882. Warszawa.

— Report of the. Proceedings of the fifth International Pharmaceutical-Congress. London 1881.

 Autorowie i wydawcy życzący sobie by o wydawanych przez nich dziełach wzmiankowano w Czasopiśmie raczą łaskawie jeden egz. wydanej książki przesłać wprost do redaktora dra M. Dunin-Wasowicza, doc. uniw. Lwów ul. Sobieskiego l. 30. Książki te po zrobieniu z nich użytku staną się własnością księgozbioru towarzystwa aptekarskiego.

Nadesłane. Zwracamy uwagę szan. czytelników na anons umieszczony w dzisiejszym nrze, a dotyczący: „**Kumysu Liebig'a**“, przypominając, iż według zdania lekarskich znakomitości jest **Kumys** znakomitą środkiem pożywym w cierpieniach płuc, wszystkich nieżytach i w wszystkich tych chorobach, które z braku krwi powstają.

W Rosyi, Anglii i Szwajcaryi używają Kumysu zwłaszcza w cierpieniach suchotniczych już od lat wielu i jak donoszą z bardzo dobrym skutkiem, to też nie możemy dość gorąco polecić nasz wyciąg kumysowy (**Kumys-Extract**), który według przepisu Liebig'a sporządzanym bywa.

Każdy więc podobnie cierpiący powinienby spróbować tej przez znakomitości lekarskie zachwalanej kuracyi.

Ogłoszenia.

Medale na wyst. powsz. w Paryżu, Hawrze, Lyonie, Brukseli, Filadelfii i we Wiedniu.

WZIEWANIE TLENU

jest zachwalane przez wielu lekarzy par. w astmie blednicy, cukrzycy, w szkrofulach, przy trudności trawienia, przy udusz-gaz., dla wracających do zdrowia itd.

CAŁKOWITY APARAT

do przyrządzania
oddychania

TLENU GAZOWEGO

kosztuje

130 franków



PRZYRZĄD

do

WZIEWANIA

(Inhalateur)

LIMOUSINA

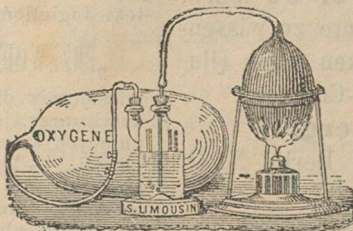
patentowany b. g. rz.

50 franków.



Pojedynczy
aparat

bez balonu
65 franków



Z kauczkow.

balonem

objętości

30 litrów

95 franków.



Kropłomierz miareczkowany Limousina

jest niezbędny do liczenia kroplami leków mocno-działających.

Rurka tego kropłomierza ma otwór na 3 milimetry i daje zawsze krople równe 5 centgr. wody przekroplonej. Do każdego kropłomierza załączony jest wykaz kropli różnych wa-

żniejszych leków potrzebnych na 1 grm. Cena z pud. 1 fr. 50 emów, dla aptekarzy 80 emów.

Ten sam kropłomierz oznaczony na 1 lub 2 cc. zastępujący byretki i służący do szybkiego ilościowego oznaczenia cukru w moczu (ob. ilościowe oznaczenie cukru w moczu str. 230 r. 1877. Cz. tow. apt.) 1 fr. 50 emów, dla apt.

Ołówki z olejem krotonowym

a dlatego praktyczne, że zapobiegają rozlewaniu się oleju po częściach pogranicznych, tym, na które się go rozposciera, oraz omija się dotykanie palców lub ręki z tym lekiem tak nieprzyjemnym do zastósowania.

Cena ołówka:



3 franki.

Skład w Paryżu u Limousin'a apt. Rue Blanche 2bis.

LIEBIG'A KUMYS (Mléko stepowe)

jest według zdania znakomitości lekarskich najlepszym dyjetet. środkiem w suchotach gardłanych, chorobach płucnych, w nieżytach żołądka, jelit i zwykłych katarach, w wysychaniu szpiku pacierzowego, astmie, blednicy, osłabieniach (zwłaszcza po długo trwających słabościach) **Zakład kumysowy w Berlinie** (Berlin-Friedrichstrasse 16) rozsła **Liebig'a Wyciąg kumysowy** wraz z sposobem użycia w paczkach po 6 flakonów po 1 mark. 50 fen. wraz z opakowaniem i broszurą lekarską o Kumysie. 15. 9-12

Gdzie wszystkie środki okazały się bezskutecznymi — należy używać Kumysu.

L. J. MALEWSKI. 2. 1-12

Ulica Dominikańska nr. 5. Lwów.

Poleca swój pierwszy krajowy wyrób
korków katalońskich wszelkiego
rozmiaru.

Założony w roku 1877.

Mikroskope

zur Untersuchung des Schweine-
fleisches auf Trichinen, Linear-
Vergrösserung 260 mal, mit Ge-
brauchs - Anweisung, Pincette,
Präparaten etc, à **St. 30 Mark.**
Grössere Instrumente zu wissen-
schaftlichen Zwecken nach illu-
strirtem Preis-Courrant.

M. W. Berger,

optisches Institut Berlin N. O.
32. 5—6

Pod redakcją

Profesora dra Br. Radziszewskiego

wychodzi we Lwowie już rok siódmy
5-1-? czasopismo

„KOSMOS“

organ towarzystwa przyrodników polskich
imienia Kopernika.

„Kosmos“ wychodzi w zeszytach mie-
sięcznych zbiorczych, około 40
arkuszy druku rocznie, z drzeworytami
i tablicami litografowanymi. Prenume-
rata wynosi we Lwowie półrocznie zł. 2
ct. 50, z przesyłką pocztową zł. 3. —
W Warszawie u Gebethnera i Wolffa
półrocznie rsr. 2.

Całkowite roczniki z r. 1876, 1877, 1878
1879 i 1880 można jeszcze nabyć we
wszystkich księgarniach krajowych i za-
granicznych po cenie prenumeracyjnej.
Roczniki te zawierają prace panów Aka-
nowicza, Bandrowskiego, Godlew-
skiego, Grabowskiego, Fabiana, Kreu-
tza, Janoty, Mikołajczaka, Nenckiego,
Niedźwieckiego, Ochrowicza, Radzi-
szewskiego, Rościszewskiego, Stanec-
kiego, Syrskiego, Tynieckiego, Waso-
wicz, Wróblewskiego i wielu innych.

Poszukuje się apteki

do wydzierżawienia lub też kupna,
któraby przynajmniej 3 — 4000
przynosiła brutto.

Bliszej wiadomości udzieli
IV. K. w aptecce Wgo Siedle-
ckiego w Krakowie.

6. 1—?

Od dnia 1. lipca 1878 r. wychodzi
w Krakowie pod redakcją dra Wła-
dysława Wistockiego, kustosa biblio-
teki Jagiellońskiej,

„PRZEWODNIK BIBLIOGRAFICZNY“

miesięcznik dla wydawców, księgarzy,
antykwarzy, jakoteż czytających i ku-
pujących książki. Każdy numer w ob-
jętości $\frac{1}{2}$ — $1\frac{1}{2}$ arkusza druku w zwy-
klej 8ce, 49 wierszy (61 petitowych)
wysokiej, zawiera dwa działy: 1. Bi-
bliografią właściwą bieżącą; 2. Ogło-
szenia czyli inseraty księgarskie, dru-
karskie, antykwarskie i t. p.

Warunki prenumeraty: całoro-
cznie zł. 1, półrocznie 50 ct., ćwierć-
rocznie 28 ct., miesięcznie 10 ct. z
przesyłką pocztową całorocznie 1 zł.
24 ct., półrocznie 62 ct., ćwierćrocznie
34 ct., miesięcznie 12 ct.

Opłata od ogłoszeń za każdą $\frac{1}{10}$
część strony 50 ct., za całą stronicę
czyli 61 wierszy petitowych 5 zł.

Księgarniom i antykwarniom, ja-
koteż redakcyjom pism naukowych i
literackich, prenumerującym dla swoich
czytelników znacniejszą liczbę egzem-
plarzy, odstępuje się stosowny rabat,
mianowicie przy każdych 20 egzempl.
 $\frac{1}{6}$ część stronicę czyli 10 wierszy pe-
titowych bezpłatnie do ogłoszeń.

Prenumeratę w gotówce i wyraż-
nie pisane ogłoszenia przysyłać należy
za pośrednictwem księgarni krajowych
i zagranicznych najdalej do 20 każde-
go miesiąca albo do księgarni Gebeth-
nera i Spt. w Krakowie, albo wprost
do redaktora „Przewodnika bibliogra-
ficznego.“

4-1-?

Redaktor odpowiedzialny: dr. M. D. Wasowicz, doc. u niwersytetu.

Nakładem galic. towarz. apték.

Z drukarni J. Dobrzańskiego i K. Gromana.